



# TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

## W NUMERZE

- ❖ W trosce o umiłowanie Eucharystii – cz. 23: Z Chrystusem wielbimy Ojca
- ❖ Pielgrzymowanie po polsku

## KALENDARIUM

- 11 sierpnia Wspomnienie św. Klary, dziewicy;
- 14 sierpnia Wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego, prezbitera i męczennika;
- 15 sierpnia Uroczystość Wniebowzięcia NMP.

## ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

**Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się!**

Mt 14, 27

Kiedy czytamy dzisiejszy fragment Ewangelii według św. Mateusza, z pewnością wielu z nas wyobraża sobie tę scenę znad Jeziora Galilejskiego. Widzimy szalejącą na jeziorze burzę, co rzeczywiście ma bardzo często miejsce w tym zakątku Ziemi Świętej. Wichry pojawiają się nagle i równie niespodziewanie znikają. W takiej scenerii przed uczniami złaknionymi w łodzi pojawia się Pan Jezus kroczący po wodzie. Wcześniej Ewangelista skrętnie odnotowuje, że „wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić”. Zatrwożonych Apostołów Jezus uspokaja. I choć św. Piotr, który chciał podejść do Niego po wodzie, nie do końca zdał egzamin ze swojej wiary i zaczął nawet tonąć, Chrystus go uratował, a uczniowie po dopłynięciu do brzegu padają przed Nim i wyznają: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym”.

Owo zdanie zawiera w sobie nie tylko świadectwo wiary pierwszych Pańskich naśladowców. Jest ono też bezpośrednim odniesieniem do Chrystusowych słów, które wprost nawiązują do Bożego imienia, objawionego Mojżeszowi: „JESTEM, KTÓRY JESTEM” (por. Wj 3, 14). Dlatego też uczniowie wi-

dzą właśnie w Jezusie z Nazaretu Tego, o którym dziś św. Paweł powie w Liście do Rzymian: „jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki”. To ten sam Bóg objawiający się Eliaszowi w szmerze „łagodnego powiewu”, o czym czytamy w Pierwszej Księdze Królewskiej. Bóg, który ciągle jest z nami.

Jako ludzie wierzący nie możemy o tym zapominać. Nie możemy wątpić w nieustanną obecność Syna Bożego w naszym życiu. Niestety, zdarza się nam upadać w tej pewności wiary. Szczególnie wtedy, gdy w wydawałoby się zwyczajnej i przewidywalnej codzienności dotykają nas niespodziewane burze. Niemniej jednak w tych niesprzyjających nam okolicznościach zawsze możemy liczyć na to, że Chrystus Pan poda nam rękę. On wyciągnie do nas swoją dłoń, jak to było w przypadku św. Piotra. Pomocze i podtrzyma. Umocni i sprawi, że wyjdziemy cało nawet z największych życiowych opresji. On przecież jest jednocześnie prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Zna nasze ograniczenia, ale wie, że stać nas na wielkie rzeczy, na czyny, które byłyby dla nas samych nieosiągalne. Z Jego jednak pomocą, ze wsparciem płynącym z łaski Pana Boga, jesteśmy naprawdę wielcy i godni miana córek i synów Bożych.

## Z Chrystusem wielbimy Ojca

**W** Wieczerniku stosunkowo łatwo spotkać się z Jezusem, znacznie trudniej spotkać się z Jego i naszym Ojcem. Dopiero uważne odczytanie opisu Ostatniej Wieczerzy, zawarte w Ewangelii św. Jana, umożliwi dostrzeżenie i właściwe docenienie roli, jaką spełnia w Wieczerniku Ojciec. Od samego początku jest On obecny w świętej Uczcie. To On jest najważniejszy i wszystko, co wspominamy o Synu, wspominamy przed Ojcem i z wdzięczności dla Ojca. Jezus zresztą nigdy nie występował sam, zawsze z Ojcem i cokolwiek czynił, odnosił do Ojca.

Stąd też gromadząc przyjaciół na Uczcie Eucharystycznej pragnie, abyśmy wspólnie z Nim dziękowali Ojcu za to, co dla nas uczynił. Całość bowiem planu naszego zbawienia jest planem Ojca, a Syn jest tu doskonałym wykonawcą. To Ojciec pragnie nas zgromadzić przy stole w swoim domu, a Uczta Eucharystyczna jest już przedsmakiem tego spotkania. To przez nią właśnie Syn przygotowuje nas do Uczty w domu Ojca.

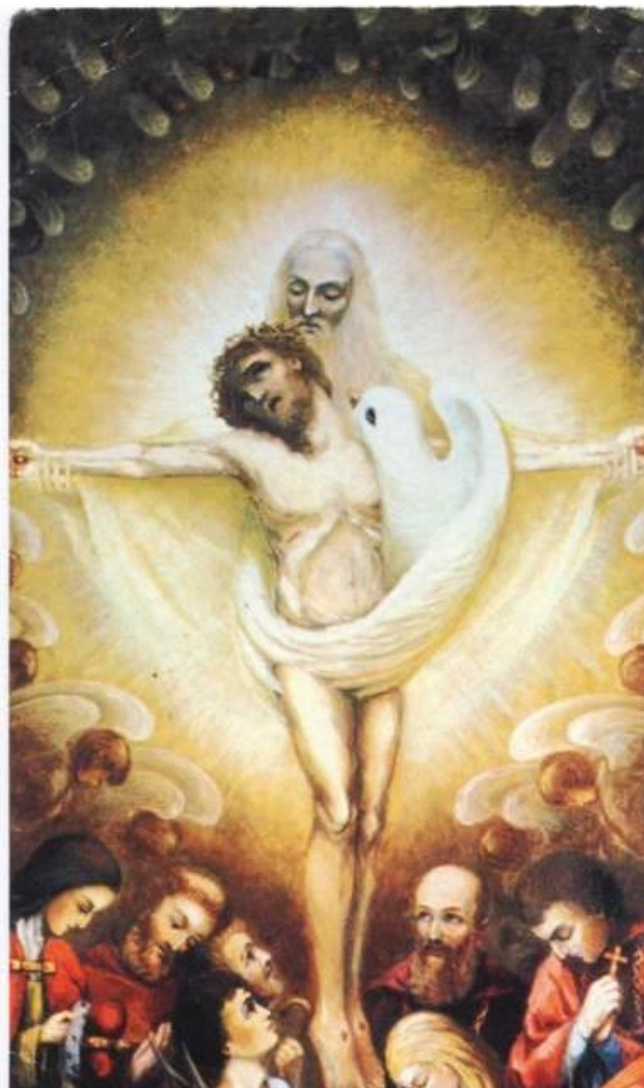
Stąd też sam Jezus przy ołtarzu powoli podnosi nasze serca i kieruje wzrok w stronę Ojca. Po przystąpieniu wspominamy wielkie dzieła Syna, tj. śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, założenie Kościoła i to, czego przez Kościół dokonuje, by za to razem z Nim wielbić Ojca. Punktem docelowym jest tu wyznanie „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojczy wszechmogący, w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwała”. Jest to ostatni stopień, na który nas wprowadza Syn Boga, stawiając wprost przed swoim Ojcem. Po nim następuje moment bezpośredniego zwrócenia się do Ojca w modlitwie, której nauczył nas Jezus Chrystus, w „Ojczy nasz”.

Większość katolików wierzy w Boga, ale nie dostrzega żadnych konsekwencji rozróżnienia Osób Trójcy Świętej. A przecież gdyby to nie było dla nas konieczne, to Bóg by nam tej tajemnicy nie objawił. Chrześcijanin to człowiek, który wierzy nie tylko w Boga, ale w to, że ten Bóg jest jego Ojcem, że ten Bóg ma swojego Syna, który stał się naszym Bratem i Przyjacielem, że łączy ich w jedno miłość, którą jest Duch Święty wypełniający nasze serca. Uczestnictwo w Uczcie Jezusa wymaga jasnej świadomości tego, kim jest dla nas Bóg i co poszczególnym Osobom zawdzięczamy. Ojciec jest zawsze pierwszy i do Niego zmierza wszystko. Syn nie czyni nic od siebie, całe Jego dzieło jest zrozumiałe dopiero w odniesieniu do Ojca. I Jego spotkanie z nami ma ten sam cel. On nas pragnie doprowadzić do Ojca. Może być Synowi przykro, że Jego przyjaciele – zgromadzeni przy stole – zapominają

o Ojcu, gdy On przysłania sobą Ojca. Jest to jeden z poważnych mankamentów naszej katechezy, która nie daje ludziom poznania tajemnicy Boga. A przecież Chrystus przyszedł, by objawie nam Ojca, byśmy znali Jego imię: „Ojciec”.

Przyjaciele Chrystusa zebrani na Uczcie Eucharystycznej są dziećmi Ojca, są zatem wzajemnie dla siebie braćmi i łączy ich najpełniej świadomość jednego Ojca. Dopiero ta prawda wprowadza w grono ludzi zebranych przy jednym stole atmosferę braterstwa, rodzinnej wspólnoty. Jest z nami Ojciec, jest Jego Jednorodzony Syn, i są adoptowane przez Ojca dzieci. Tworzymy jedną, wielką, rodzinną wspólnotę.

Gdy człowiek odkryje swoją relację do Boga jako swego Ojca, wtedy nie tylko jego uczestnictwo we Mszy świętej, ale całe życie staje się radosną przygodą, spotkaniem w rodzinie Boga. Zmienia się też stosunek do Jezusa na znacznie bliższy. Jezus to nasz Brat, to nasz Pośrednik, prowadzący nas do swego i naszego Ojca.



# Pielgrzymowanie po polsku

**N**a świecie Polacy postrzegani są jako naród pielgrzymów – także Papież-Polak nazywany był Pielgrzymem – możemy się też poszczycić sanktuarium znanym na świecie bardziej niż Lourdes czy Fatima.

Co roku średnio 7 mln Polaków, czyli ok. 15% ludności, wybiera się z pielgrzymką do wybranego miejsca kultu. Polscy pielgrzymi stanowią od 3-5% wszystkich chrześcijan pielgrzymujących na świecie i 20% pielgrzymujących Europejczyków. W Polsce jest ponad 500 sanktuariów, a do największych takich jak Łagiewniki, Licheń czy Kalwaria Zebrzydowska od kilku lat coraz liczniej przychodzą piesi pątnicy, Polacy udają się też pieszo do zagranicznych sanktuariów.

Aż 4 mln polskich pielgrzymów to pątnicy udający się na Jasną Górę, którzy mają do wyboru 50 tras. Tradycja pieszego wędrowania do Częstochowy sięga XV wieku. Ówczesni pątnicy szli z Krakowa. Jednym z najstarszych szlaków pielgrzymkowych ma początek w Warszawie. Mieszkańcy stolicy przemierzają tę trasę od 1711 roku, bez względu na historyczne wydarzenia i polityczne uwarunkowania – pielgrzymowali nawet podczas Powstania Warszawskiego.

Pieszko do sanktuarium zmierza rocznie ok. 200 tys. osób. Kilkanaście tysięcy pielgrzymów to obcokrajowcy, niekiedy idący po to, by przenieść polskie doświadczenia pieszego pielgrzymowania do swoich krajów. Szczyt pieszego ruchu pielgrzymkowego na Jasnej Górze przypada na sierpień. Pątników z całej Polski jest tak dużo, że na Alei Najświętszej Marii Panny tworzą się kilometrowe kolejki. Grupy wolno przesuwały się, śpiewając i ciesząc się, by w końcu upaść na kolana przed jasnogórskim szczytem, gdzie najczęściej witają ich ojcowie paulini i biskupi diecezji, z której przychodzą. Następnie pielgrzymi przeciskają się wąskim przejściem do niewielkiej i stale zatłoczonej w tym czasie kaplicy Cudownego Obrazu. To kres pielgrzymki, która może trwać od kilku do 20 dni. Najwięcej do pokonania mają uczestnicy kaszubskiej pielgrzymki z Helu (638 km).

O wiele skromniejszym stażem, lecz za to dynamicznym wzrostem liczby pielgrzymów może poszczycić się sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, które Jan Paweł II poświęcił w 2002 roku. Sanktuarium odwiedzają pielgrzymi z ponad 85 krajów. Jest to jedyne sanktuarium na świecie, które odwiedzają pielgrzymi z tak wielu miejsc. Dla porównania, do największych europejskich sanktuariów w Lourdes (6 mln pielgrzymów rocznie) i Fatimie (5 mln) przyjeżdżają mieszkańcy z ponad 70 państw. Warto przy tym pamiętać, że do sanktuarium związanym z orędem skromnej zakonnicy z Polski w Łagiewnikach przyjeżdża w roku od 1,6 do 1,8 mln pielgrzymów.

W ciągu roku pieszo do sanktuarium Miłosier-

dzia Bożego przybywa kilkaset pątników. Każda grupa witana jest w szczególny sposób: chlebem i solą w bramie wiodącej do kaplicy klasztornej, gdzie mieści się obraz Jezusa Miłosiernego namalowany według wizji św. Faustyny Kowalskiej i relikwie zakonnicy. Tam właśnie zdążają pątnicy. Po modlitwie udają się do bazyliki, gdzie modlą się w Godzinie Miłosierdzia, a potem biorą udział w Mszy św. Odwiedzają też kaplicę Wierczącej Adoracji. Siostry opiekujące się sanktuarium głoszą dla pielgrzymów prelekcje o Bożym Miłosierdziu. Jeśli organizatorzy pielgrzymki zgłoszą takie życzenie, pielgrzymi mogą odprawić również Drogę Krzyżową.

Od niedawna odwiedzać można Sanktuarium Jana Pawła II znajdujące się po sąsiedzku z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Choć nadal jest ono jeszcze w budowie, już teraz ściągają rzesze odwiedzających pielgrzymów.

Piesi pielgrzymi obierają za cel swoich wędrówek także sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Ojcowie bernardyni, opiekujący się nim, nie prowadzą dokładnych statystyk pieszych grup. Najwięcej jest bowiem autokarowych pielgrzymek. Ale coraz częściej przyjeżdżają całe rodziny swoimi samochodami - podkreśla o. Mikołaj Rudyk, były kustosz sanktuarium. Zakonnicy liczą jednak wszystkich pielgrzymów, których rocznie przybywa tu 1,5 mln. Wzrost ruchu pielgrzymkowego odnotowali po ostatniej wizycie Jana Pawła II w 2002 roku, jego śmierci w 2005 r. oraz wizycie Benedykta XVI (2006).

Równie wielką popularnością cieszy się Licheń, do którego przychodzi co roku ok. 1,2 tys. osób. Najstarsza grupa wędruje z Góry Kalwarii – od 26 lat, a najliczniejsza pielgrzymka wyrusza z Piotrkowa Kujawskiego, idzie w niej ok. 600 osób. Pieszka Pielgrzymka Pokutna z Konina do Lichenia, której uczestnicy przemierzają ok. 20 km, przychodzi do sanktuarium co 4 tygodnie, w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Pątnicy wyruszają w środku nocy przez okrągły rok, nie zważając na pogodę.

W sanktuarium w Licheniu nie brakuje miejsca, choć rocznie odwiedza je 1,8 mln pielgrzymów. Przyjeżdżają z terenu całej Polski w grupach: sołtysi, seniorzy, koła różańcowe, Rodzina Radia Maryja, samorządowcy, dzieci, nauczyciele, rolnicy, matryzysci, pątnicy w ramach pielgrzymek parafialnych, związkowcy z "Solidarności", Sybiracy, niepełnosprawni, bezdomni, więźniowie, niewidomi, matryzysci, ministranci, młodzież, emeryci i renciści, anonimowi alkoholicy, głuchoniemi.

Polacy coraz liczniej pielgrzymują pieszo za granicę. Chodzi nie tylko o piesze wędrówki do Wilna, ale także o piesze pielgrzymki do Santiago de Compostella. Wyruszają tam średniozamożne osoby, które składają na tę wyprawę przez cały rok.

*Dane statystyczne pochodzą z Zakładu Geografii Religii Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

# Ogłoszenia duszpasterskie

1. W najbliższy piątek, 15 sierpnia, będziemy przeżywać uroczystość **Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny**. Pamiętajmy aby tego dnia uczestniczyć we Mszy św. Będą one odprawiane: 7<sup>00</sup>, 8<sup>00</sup> – w Cementowni, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 17<sup>00</sup> – na Skalce, 18<sup>00</sup>. Nie obowiązuje tego dnia wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. W Polsce ta uroczystość jest znana i obchodzona jako święto Matki Bożej Zielnej. Na liturgię do kościoła przynosimy bukiety ziół, kwiatów i warzyw, które zostaną tu pobłogosławione. Sam gest błogosławienia rzeczy jest okazją do wychwalania Stwórcy za otrzymane dary. Jest także prośbą, aby błogosławiony przedmiot zawsze przy-

pominał o Bogu i Jego dobroci, o Bożej opiece. Kancelaria tego dnia będzie nieczynna.

2. Dzisiaj z naszej parafii i dekanatu wyruszyła piesza pielgrzymka na Jasną Górę. Pielgrzymom życzymy wytrwałości i dobrej drogi a pozostałych prosimy o wsparcie pielgrzymów swoimi modlitwami.

3. W przyszłą niedzielę w kalendarzu liturgicznym wspominamy św. Jacka. Jest to dzień imienin Ks. Proboszcza. Serdecznie zapraszamy na Mszę św. imieninową w intencji ks. Proboszcza w wigilię wspomnienia to jest w sobotę 16 sierpnia o godz. 18<sup>00</sup>.

4. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

---

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

11 – 17 sierpnia 2014 r.

### 11 sierpnia – poniedziałek

7<sup>00</sup> + Stanisława Kuźniak – od rodziny Wódka.

18<sup>00</sup> + Stefan Rogoń – od chrześnicy Grażyny z mamą.

### 12 sierpnia – wtorek

7<sup>00</sup> + Maria i Jan Kołodziej – od córki z rodziną.

18<sup>00</sup> + Stefan Rogoń – od rodziny Boruc, Czernków, Zbierańskich.

### 13 sierpnia – środa

7<sup>00</sup> + Sabina Brodzińska – w 19. r. śmierci.

18<sup>00</sup> Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

### 14 sierpnia – czwartek

7<sup>00</sup> + Stanisław Ćmak – od Zofii i Włodzimierza Mieszczanek.

18<sup>00</sup> + Stefan Rogoń – od syna z rodziną.

### 15 sierpnia – piątek – Uroczystość Wniebowzięcia NMP

7<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo w 60. r. ślubu.

9<sup>00</sup> + Jan, Józef, Rozalia, Stanisław Pomietło; Stanisława, Ignacy Kuźniak.

11<sup>00</sup> Chrzest.

18<sup>00</sup> + Jan, Franciszka, Bartłomiej Czerwińscy.

### 16 sierpnia – sobota

7<sup>00</sup> + Jan, Agnieszka Malewscy.

18<sup>00</sup> W intencji Ks. Proboszcza z racji imienin.

### 17 sierpnia – niedziela

7<sup>00</sup> + Henryka Palińska.

9<sup>00</sup> + Piotr Rus; Dariusz Rus.

11<sup>00</sup> + Rozalia, Władysław, Lucjan Grzebieluch; Antonina, Edward Piątek.

18<sup>00</sup> + Antoni Podsiadło – w 15. r. śmierci.

---

## W MINIONYM TYGODNIU

### Do wspólnoty ochrzczonych przyjęto:

Piotr Michał Kubiczek

### Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Mariusz Włodarczyk – Angelika Gołuchowska

Mateusz Banyś – Paulina Królik

## Pożegnaliśmy zmarłych:

Śp. Grzegorz Mikulski, żył lat 28, zm. 26.07.2014

Śp. Michał Barczyk, żył lat 64, zm. 27.07.2014

## ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Krzegorz Krzysztof Piątek, l. 30, zam. w Ryczowie

Karolina Antoniak, l. 25, zam w Ogrodzieńcu